

Sygn. akt III PK 135/18

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa J. T.
przeciwko Zespołowi Szkolno - Przedszkolnemu w K.
o przywrócenie do pracy i zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 25
czerwca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O.
z dnia 16 listopada 2017 r., sygn. akt V Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego
strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z 16 listopada 2017 r. oddalił apelację skarżącej powódki J. T., wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w O. z 23 maja 2017 r., który w części uwzględnił jej powództwo przeciwko Zespołowi Szkolno - Przedszkolnemu w K., wniesione po odwołaniu powódki z funkcji dyrektora tego Zespołu.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na dwa istotne zagadnienia prawne.

Pierwsze – czy orzekając w zakresie roszczenia pracownika- byłego Dyrektora Szkoły o przywrócenie do pracy Sąd winien oprócz treści art. 56 k.p. i

art. 45 k.p. wziąć po uwagę także zapisy art. 36a i 38 ustawy o systemie oświaty, z których wynika, że wolą i intencją prawodawcy byłoby takie umocowanie ustawowe funkcji dyrektora szkoły, żeby jego odwołanie wiązało się z podniesieniem i wykazaniem szczególnych okoliczności i dowodów w kontekście zasady sprawowania funkcji dyrektora szkoły przez okres 5-letniej kadencji, winien znaleźć swoje odzwierciedlenie w zakresie stosowania norm z art. 56 i 45 k.p. (?).

Zdaniem skarżącego stosunek powołania Dyrektora Szkoły, odmiennie niż typowy stosunek zatrudnienia czy nawet powołania, charakteryzuje się przede wszystkim istnieniem gwarancji niezależności i w pewnym zakresie nie odwołalności osoby piastującej funkcję Dyrektora Szkoły.

Drugie zagadnienie: – „w kontekście rozważań poczynionych w poprzedniej części uzasadnienia skargi kasacyjnej, pojawia się zapytanie, czy pozwanym w sprawie o odszkodowanie winna być Gmina czy też pracodawca, biorąc pod uwagę, że organ wykonawczy Gminy, czyli Burmistrz wykonuje jedynie pewne czynności z zakresu prawa pracy wobec Dyrektora Szkoły, które to mają charakter dwojaki, tj. zarówno administracyjny jak i cywilnoprawny (pracowniczy). Nadto wskazać należy, że jednoznaczne określenie, czy pozwanym w tego typu sprawach winna być Gmina czy Zakład Pracy jest znamienym w skutkach dla zakresu dopuszczalności roszczenia, o którym mowa w art. 58 k.p. i art. 59 k.p., jak też dochodzenia roszczenia w szerszym zakresie w oparciu o art. 300 k.p. w związku z art. 417 k.c., co łączy się z istnieniem legitymacji procesowej po stronie pozwanej.

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Pierwsze zagadnienie nie spełnia się jako istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. z następujących przyczyn. Sformułowana kwestia nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. Sąd powszechny suwerennie stosuje prawo materialne. Sąd Najwyższy jedynie kontroluje stosowanie prawa w trybie skargi kasacyjnej, a więc w indywidualnej sprawie.

Zakres wiążącej wykładni wynikającej z orzeczeń Sądu Najwyższego jest ograniczony.

Zadaniem Sądu Najwyższego jest zapewnienie zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Skarżąca nie wykazuje rozbieżności orzecznictwa na tle zarysowanego zagadnienia. Dopiero gdyby wystąpiła rozbieżność w orzecznictwie, to uzasadnione było przyjęcie skargi kasacyjnej rozpoznania na podstawie przedsądu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Takiej rozbieżności nie ma i skarżąca nie odwołuje się do tej podstawy przedsądu. Ustrojowa funkcja nie uprawnia Sądu Najwyższego do przedstawiania powszechnie wiążącej wykładni prawa dla sądów powszechnych w określonych sprawach (np. w formie wytycznych).

Ponadto istotne zagadnienie prawne to problem prawny podobny do pytania prawnego z art. 390 k.p.c. Zagadnienie nie ma takiej rangi, gdyż nie przedstawia problemu nawet w zakresie wykładni, skoro w drugiej części skarżąca wskazuje na własny wniosek wnikający ze wskazanych regulacji. Rola Sądu Najwyższego nie może być zredukowana do wyrażania aprobaty dla wykładni strony. Odpowiedź na postawione zagadnienie skarżąca mogłaby uzyskać, gdyby skarga została przyjęta do rozpoznania ze względu na zasadną podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Do tej podstawy skarżąca nie odwołuje się i nie twierdzi, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Powyższa argumentacja uzasadnia również negatywną ocenę drugiego zagadnienia. Skarżąca wprost nawiązuje w nim do zarzutu podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. – „*w kontekście rozważań poczynionych w poprzedniej części uzasadnienia skargi kasacyjnej*”). Rzecz w tym, że podstawa kasacyjna nie składa się na podstawę przedsądu. Ma na uwadze zastosowanie prawa w konkretnej sprawie skarżącej a nie uniwersalny i przede wszystkim istotny problem prawny, czyli podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Na sformułowane zagadnienie (pytanie) w sprawie skarżącej odpowiedział Sąd powszechny. Rozstrzygnięcie to mogłoby podlegać wstępnej ocenie na etapie przedsądu jedynie, gdyby wniosek odwoływał się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Zarysowany problem nie ma osadzenia w analizie prawa, orzecznictwa czy nawet doktryny, po której to wpierw sama skarżąca mogłaby stwierdzić, że istotne

zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Funkcja pierwszej podstawy przysądu (istotnego zagadnienia prawnego) nie może być redukowana do odpowiedzi na pytanie czy pozwanym „w tego typu sprawach” winna być gmina czy zakład pracy. Można przyjąć, że skarżąca ma na uwadze taką samą sytuację jak w sprawie objętej skargą. Wówczas materia sprowadza się do oceny legitymacji biernej w tej sprawie. Może to być kontrolowane na podstawie zarzutu podstawy kasacyjnej – art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. - a wcześniej na podstawie podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Jeżeliby zaś przyjąć, że formuła zagadnienia jest szersza, to Sąd Najwyższy nie powinien wskazywać powodowi kogo ma pozywać w określonej sprawie. Decyduje o tym sam powód. Legitymacja bierna zależy od treści stosunku prawnego, naruszenia ustawy lub umowy, spełnienia przesłanek określonego rodzaju odpowiedzialności.

Innymi słowy również drugie zagadnienie przedstawione jest bardzo ogólne. Nie otwiera istotnego problemu prawnego, gdyż wówczas już tylko wstępna analiza nie mogłaby pomijać dotychczasowej argumentacji prawnych przedstawionych przez Sądy pierwszej i drugiej instancji oraz same strony, które są bogatsze niż treść sformułowanego zagadnienia (wyżej *in extenso*).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., zważając na podobne rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji oraz niepowodzenie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[aw]